

Received: 20.09.2020
Accepted: 22.10.2020
Published: 30.12.2020

Roczniki Administracji i Prawa
Annals of The Administration and Law
2020, XX, z. 4: s. 145-154
ISSN: 1644-9126
DOI: 10.5604/01.3001.0014.8426
<https://rocznikiadministracjiiprawa.publisherspanel.com>

Beata Baran^{*}
Nr ORCID: 0000-0001-6298-228X

FUNDAMENTALNE STANDARDY SPRAWIEDLIWOŚCI PROCEDURALNEJ W POSTĘPOWANIU DYSCYPLINARNYM W SPRAWACH FUNKCJONARIUSZY STRAŻY MARSZAŁKOWSKIEJ

FUNDAMENTAL STANDARDS OF PROCEDURAL JUSTICE IN DISCIPLINARY PROCEEDINGS OF THE MARSHAL'S GUARD'S OFFICERS

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie problematyki standardów sprawiedliwości proceduralnej, które mają najistotniejsze znaczenie w ramach postępowania dyscyplinarnego funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej. Autorka poddaje analizie w przedmiotowym opracowaniu, jak poszczególne standardy realizowane są w toku postępowania oraz które mechanizmy i instytucje prawne stanowią przejawy ich realizacji.

Słowa kluczowe: Straż Marszałkowska, postępowanie dyscyplinarne, funkcjonariusz, sprawiedliwość proceduralna

Summary: The purpose of the article is to present the issue of procedural justice standards, which are of the most considerable importance in the disciplinary proceedings of the Marshal's Guard officers. The author analyzes how specific standards are implemented in the course of the proceedings and which mechanisms and legal institutions are manifestations of their implementation.

Keywords: the Marshal's Guard, disciplinary proceedings, officer, procedural justice

^{*} dr; Uniwersytet Jagielloński, Wydział Prawa i Administracji. Źródła finansowania publikacji: środki własne autorki; e-mail: beata.baran@uj.edu.pl

Uchwalona 26 stycznia 2018 r. ustawa o Straży Marszałkowskiej¹ (zwana dalej ustawą o SM) wprowadziła nowe mechanizmy odpowiedzialności dyscyplinarnej jej funkcjonariuszy. Warto zatem przedstawić, w jakim zakresie normy tej ustawy realizują fundamentalne standardy sprawiedliwości proceduralnej.

Zanim przejdę do tej tematyki, nieco uwagi należy poświęcić problematyce sprawiedliwości proceduralnej i jej standardom. *Prima facie* uprawnione jest stwierdzenie, że sprawiedliwość proceduralna stanowi immanentną część szeroko pojmowanej sprawiedliwości w rozumieniu ulpianowskim². Już bowiem ponad dwa wieki temu wybitny francuski myśliciel Monteskiusz stwierdził: „Les formalites de la justice sont necessaires a la liberte”. Z dawien dawna przyjmowano bowiem, że słuszne i sprawiedliwe jest to, co zgodne z przyjętymi regułami formalnymi³. W doktrynie prawa, zarówno międzynarodowego⁴, jak i polskiego⁵, sformułowano rozmaite katalogi standardów sprawiedliwości proceduralnej. Cechują się one różnymi w sferze tekstualnym rozbieżnościami, jednak w ujęciu aksjologiczno-prakseologicznym⁶ cechuje je silna koherencja. Chronią one wartości mające przymiot uniwersalizmu dla wszystkich procedur. *Natura rerum* poziom ich implementacji do konkretnych pragmatyk dyscyplinarnych jest zdyferencjalizowany i zależy w dużej mierze od specyfiki charakteru służby w danej formacji. Jak się wydaje, w procedurze dyscyplinarnej, mającej charakter represyjny, najistotniejsze znaczenie mają trzy fundamentalne standardy:

- praworządności postępowania,
- słuszności postępowania,
- racjonalności postępowania.

To przez pryzmat tych właśnie standardów proceduralnych w toku dalszych wywodów przeanalizuję procedurę wprowadzoną w ustawie o SM.

Fundamentalne znaczenie dla idei sprawiedliwości proceduralnej w każdej procedurze ma praworządność postępowania. W systemie prawa polskiego – także dyscyplinarnego – ów standard w sferze normatywnej formuluje *explicite* art.

¹ Dz.U. tj. 2019.1940.

² Por. J. Oniszczyk, *Koncepcja prawa*, Warszawa 2004, s. 62.

³ Por. J. Stelmach, *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1999, s. 135 i in.

⁴ Por. J. Rawls, *Liberalizm polityczny*, przeł. A. Romaniuk, Warszawa 1998, s. 29 i in., R.S. Summers, *Evaluating and Improving Legal Process – a Plea for Process Value*, *Cornell Law Review* 1947, nr 1, s. 1-52; D.J. Gilligan, R.H. Langan, C.S. Nicandrou, *Administrative Justice in the New European Democracies: Case Studies of Administrative Law and Process in Bulgaria, Estonia, Hungary, Poland and Ukraine*, Budapest – Oxford 1998, s. 29 i in.

⁵ Por. Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992, s. 177-181; Z. Kmiecik, *Idea sprawiedliwości proceduralnej w prawie administracyjnym (Założenia teoretyczne i doświadczenia praktyki)*, PiP 1994, z. 10, s. 56; M. Borucka-Arctowa, *Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej i jej rola w okresie przemian systemu prawa – analiza teoretyczna i funkcjonalna*, [w:] K. Pałeczki (red.), *Dynamika wartości w prawie*, Kraków 1997, s. 31 i nast.

⁶ Por. K. Poklewski-Kozieł, *Due process of law*, [w:] W. Sokolewicz (red.), *Instytucje i doktryny prawno-polityczne Stanów Zjednoczonych*, Wrocław 1974, s. 389.

7 Konstytucji RP. Przywołany przepis statuuje swoisty dualizm ujęcia praworządności, rozgraniczając działanie „na podstawie prawa” oraz „w granicach prawa”. W doktrynie prawa konstytucyjnego skutkuje to istotnymi rozbieżnościami poglądów. Moniści⁷ dostrzegają zasadę legalizmu absorbującą zasadę praworządności, z kolei dualiści⁸ uznają oba elementy omawianej normy konstytucyjnej za elementy koniunkcji, składające się ma treść zasady demokratycznego państwa prawnego. Ze swej strony, na potrzeby tego artykułu, uważam, że bardziej użyteczną będzie koncepcja dualistyczna, i to nią będę się posługiwać w toku analizy procedury dyscyplinarnej funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej.

Analizę zagadnienia rozpocznę od aspektu podmiotowego. Artykuł 7 Konstytucji RP odnosi się wyłącznie do organów władzy publicznej. Z argumentu *lege non distinguente* wywodzę stwierdzenie, że dotyczy to także wszystkich organów sprawujących władztwo dyscyplinarne w sprawach funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej, zarówno przełożonych dyscyplinarnych⁹, jak i rzeczników dyscyplinarnych¹⁰. Organy te nie mogą w żadnym zakresie – ani podmiotowym, ani przedmiotowym – działać bez podstawy prawnej albo wykraczając poza regulacje ustawowe. Ich wszelkie rozstrzygnięcia proceduralne, zarówno orzeczenia, jak i postanowienia muszą być podejmowane w oparciu o obowiązujące przepisy. W tym kontekście niedopuszczalne jest nakładanie przez te organy obowiązków bądź ciężarów prawnych o charakterze pozaustawowym na uczestników postępowania (np. na obwinionego funkcjonariusza Straży Marszałkowskiej), albo pokrzywdzonego przewinieniem dyscyplinarnym.

Organy dyscyplinarne Straży Marszałkowskiej mają obowiązek działań w granicach obowiązujących przepisów prawa. Oznacza to w praktyce niedopuszczalność stosowania przez nie rozszerzającej wykładni, zwłaszcza norm o charakterze kompetencyjnym. Wiąże się to bezpośrednio z odrzuceniem reguły *quod lege non prohibet, licitum est*. W sferze kompetencyjnej organy dyscyplinarne, zarówno przełożeni dyscyplinarni, jak i rzecznik dyscyplinarny, zawsze powinny stosować dyrektywę *exceptiones non sunt excendendae*.

Tego rodzaju koncepcja praworządności ogranicza woluntaryzm orzecznictwa organów dyscyplinarnych. Jako niedopuszczalne postrzegam zwłaszcza nakładanie na obwinionych funkcjonariuszy SM innych niż przewidziane w art. 105 ustawy o SM kar dyscyplinarnych. Także nakładane na inne podmioty uczestniczące w procedurze dyscyplinarnej obowiązki powinny być konkretnie określone, a ich treść powinna być jednoznaczna, tak aby można było je wyegzekwować.

⁷ Por. zwłaszcza T. Górznińska, *Zasada praworządności i legalności*, [w:] W. Sokolewicz (red.), *Zasady polskiej konstytucji*, Warszawa 1990, s. 93 i 101-105.

⁸ Por. P. Sarnecki, *Rzeczpospolita Polska państwem prawnym*, [w:] P. Sarnecki (red.), *Prawo konstytucyjne Rzeczpospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, s. 75.

⁹ Por. art. 121 ustawy o SM.

¹⁰ Por. art. 122 ustawy o SM.

Zgodnie z konstytucyjną zasadą praworządności organy dyscyplinarne mają obowiązek rzetelnego wykonywania powierzonych im zadań. W szczególności nie mogą zaniechać ścigania przewinień dyscyplinarnych popełnionych przez funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej z przyczyn politycznych. Dotyczy to także sytuacji, w których przestrzeganie prawa może stać w sprzeczności ze skutecznym stosowaniem represji dyscyplinarnej wobec funkcjonariusza. W razie zaistnienia tego rodzaju kolizji należy bezwzględnie stosować zasadę praworządności, ponieważ naruszenie prawa przez organ dyscyplinarny pociąga za sobą zawsze poważniejsze konsekwencje niż niezrealizowanie w przypadku konkretnego przewinienia dyscyplinarnego, dokonanego przez funkcjonariusza Straży Marszałkowskiej, zasady trafnej reakcji dyscyplinarnej. Symplifikując powyższe rozważania, stwierdzam, że stosowanie represji wobec funkcjonariusza nigdy nie może nastąpić kosztem naruszenia prawa.

Na gruncie konstytucyjnego standardu praworządności niedopuszczalna jest jakakolwiek ingerencja organów dyscyplinarnych w treści norm prawa dyscyplinarnego, choćby było to zgodne z wolą przełożonych bądź czynników politycznych. *A limine* należy odrzucić możliwość posłużenia się przez te organy dyscyplinarne mechanizmem interpretacyjnym typu *per non est*, w celu rozszerzenia swego władztwa dyscyplinarnego. Zastosowanie go w praktyce ma charakter wykładni *contra legem*, która nie może zostać zaaprobowana z punktu widzenia sprawiedliwości proceduralnej. W szczególności organ dyscyplinarny nie może odmówić przyznania uprawnienia uczestnikowi postępowania, jeżeli przewiduje go konkretny przepis prawa. Mam tu na myśli przede wszystkim uprawnienia obwinionego funkcjonariusza w zakresie prawa do obrony (na przykład te z art. 121 ust. 1 czy z art. 127 ust. 1, 5-6 ustawy o SM).

Praworządność jako standard sprawiedliwości proceduralnej ma przymiot uniwersalizmu, nie tylko w płaszczyźnie podmiotowej i przedmiotowej, ale również temporalnej. Odnosi się ona do wszystkich stadiów i etapów postępowania dyscyplinarnego w Straży Marszałkowskiej, poczynając od jego wszczęcia¹¹ przez procedurę dowodową¹² i orzeczniczą¹³, skończywszy na czynnościach wykonawczych¹⁴. Według tej sekwencji przeanalizuję dalej tę problematykę.

Na wstępnym etapie praworządność jako standard sprawiedliwości proceduralnej przejawia się obligatoryjnością wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Obowiązuje w tej materii zasada legalizmu¹⁵. Jej istota sprowadza się do tego, że wiarygodna informacja o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego przez funk-

¹¹ Por. art. 118 ust.1 ustawy o SM.

¹² Por. art. 119 i 126 ust. 1 – 3 ustawy o SM.

¹³ Por. art. 130 i 133 ustawy o SM.

¹⁴ Por. art. 134 ust. 4 ustawy o SM.

¹⁵ Por. J. Izydorczyk, *Aksjologiczne uzasadnienie obowiązywania zasady legalizmu w polskim procesie karnym*, [w:] B. Dudzik, J. Kosowski, E. Kruk, I. Nowikowski (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Lublin 2015, s. 71 i in.; M. Rogacka-Rzewnicka [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. 3: *Zasady procesu karnego*, red. P. Williński, Warszawa 2014, s. 435-438.

cjonariusza Straży Marszałkowskiej obliuguje przełożonego dyscyplinarnego do wszczęcia postępowania z własnej inicjatywy. W świetle postanowień art. 118 ust. 1 ustawy o SM racją warunkującą tego rodzaju decyzje jest uzasadnione konkretnymi okolicznościami przypuszczenie zaistnienia deliktu dyscyplinarnego.

Mechanizmem realizującym standard praworządności proceduralnej jest obowiązek wszczęcia postępowania na skutek impulsu wewnątrzorganizacyjnego. Mam tu na myśli polecenie ze strony podmiotów hierarchicznie wyższych (na przykład art. 118 ust. 1 pkt c ustawy o SM). *De lege lata* obligatoryjne wszczęcie postępowania następuje również na żądanie sądu lub prokuratora (art. 118 ust. 1 pkt d ustawy o SM).

Analizując problematykę praworządności na wstępnym etapie postępowania dyscyplinarnego, uzasadnione jest jeszcze postawienie pytania o konsekwencje, jakie ponosi przełożony w razie zaniechania wszczęcia postępowania w następstwie polecenia przełożonego albo żądania sądu lub prokuratora. W mojej ocenie tego rodzaju zachowanie powinno być kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne z art. 101 ust. 2 pkt 1 lub pkt 2 ustawy o SM, a w niektórych przypadkach nawet jako niedopełnienie obowiązków w rozumieniu art. 231 kk.

Na etapie postępowania dowodowego praworządność przejawia się przede wszystkim w respektowaniu przez organy dyscyplinarne praw jego uczestników. Dotyczy to nie tylko obwinionego funkcjonariusza Straży Marszałkowskiej, ale również świadków oraz innych osób. W swej istocie analogiczne mechanizmy odnoszą się do etapu orzeczniczego. Ustawa o SM w sposób nader precyzyjny określa nie tylko treść merytoryczną orzeczeń dyscyplinarnych, ale również stronę formalną. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje postanowienie art. 130 ust. 2 omawianej ustawy, ponieważ *verba legis* statuuje w tej materii podstawowe standardy proceduralne.

Na etapie odwoławczym jako instrumenty realizacji praworządności służą wszystkie środki odwoławcze, które umożliwiają przywrócenie stanu zgodnego z prawem, jeżeli w pierwszej instancji nastąpiło pogwałcenie procedury dyscyplinarnej. Mam tu na myśli przede wszystkim przepisy regulujące odwołanie (art. 131 ustawy o SM). *De lege lata* jest ono podstawowym środkiem zaskarżenia¹⁶ o charakterze dewolutywnym¹⁷ w służbowych postępowaniach dyscyplinarnych. Jego podstawą mogą być nie tylko zarzuty o charakterze materialno-prawnym, ale i proceduralnym. Tego rodzaju opcja interpretacyjna ma swe uzasadnienie w argumencie *lege non distinguente* zastosowanym do ust. 1 art. 131 ustawy o SM.

Instrumentem kontroli legalności orzecznictwa dyscyplinarnego w sprawach dyscyplinarnych funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej jest skarga do sądu administracyjnego przewidziana *explicite* w art. 135 omawianej ustawy. Jej złożenie jest dopuszczalne na każde orzeczenie i postanowienie kończące postępowanie

¹⁶ Por. S. Krawiec [w:] M. Kamiński i in., *Postępowanie administracyjne*, red. T. Woś, Warszawa 2013, s. 376 i in.

¹⁷ Por. B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego*, Komentarz 2012, s. 480.

dyscyplinarne. Jeśli chodzi o zakres kontroli sądowej w omawianej kategorii spraw, obowiązują zasady ogólne, co oznacza ukierunkowanie tej kontroli na sprawdzenie zaskarżonych rozstrzygnięć kończących postępowanie pod kątem ich zgodności z prawem. W szczególności istotna jest weryfikacja, czy organy dyscyplinarne nie naruszyły przepisów o charakterze proceduralnym w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. Kontroli sądowej podlega także respektowanie przez organy dyscyplinarne ustawowo zadekretowanych reguł kompetencyjnych (na przykład art. 117 ust. 1 i 2 ustawy o SM). W moim przekonaniu istotną wartością w ramach praworządności jako standardu sprawiedliwości proceduralnej jest zasada pewności prawnej. Jej istota sprowadza się do stałego i możliwie transparentnego określenia statusu uczestników postępowania dyscyplinarnego. Normatywnym wyrazem jej realizacji na gruncie ustawy o SM są instytucje: prawomocności orzeczeń (art. 134 ust. 1), terminów przedawnienia karalności (art. 113) oraz negatywnych przesłanek wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (art. 120).

Fundamentalnym standardem sprawiedliwości proceduralnej jest słuszność postępowania. W ujęciu R.S. Summersa¹⁸ przejawia się ono w respektowaniu w toku jego przebiegu żywotnych i uzasadnionych racji podmiotów w nim uczestniczących, w szczególności uczciwego traktowania obwinionego. Standard ten ma swe silne zakorzenie w idei humanizmu, ukierunkowanej na ochronę istoty ludzkiej, cechującego kulturę prawną państw cywilizowanych. Pozostaje on w bezpośredniej koincydencji z respektowaniem godności uczestników postępowania. W praktyce oznacza respektowanie dyrektywy, zgodnie z którą czynności proceduralne w toku postępowania dyscyplinarnego funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej w żadnym razie nie mogą naruszać godności i innych dóbr osobistych osób uczestniczących w procedurze. W szczególności niedopuszczalne jest poniżające traktowanie, niezależnie od ich statusu społecznego i roli w jakiej uczestniczyli w pracach struktur parlamentarnych.

Organ prowadzące postępowanie dyscyplinarne powinny w jego toku zachowywać zasady uczciwości i lojalności wobec podmiotów w nim uczestniczących. Jako niedopuszczalne, w kontekście omawianego standardu sprawiedliwości proceduralnej, uznaję stosowanie podstępu, gróźb albo umyślnego wprowadzenia w błąd osoby uczestniczącej w czynności proceduralnej. Podobnie należy odnieść się do wykorzystania przymusowego jej położenia w celu uzyskania pożądanego, z punktu widzenia władz dyscyplinarnych, zeznań bądź wyjaśnień. Również formułowanie obietnic o charakterze zawodowym lub osobistym w celu uzyskania zeznań przeciwko obwinionemu funkcjonariuszowi Straży Marszałkowskiej rażąco narusza standard słuszności proceduralnej, generując przy tym zagrożenie dla zasady obiektywizmu orzecznictwa. W postępowaniu dyscyplinarnym funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej wielokrotnie może być ono inspirowane motywacją polityczną.

¹⁸ Por. R.S. Summers, *Evaluating...*, s. 24 i in.

Wyraźny podtekst słusznościowy w wymiarze orzeczniczym wydają się mieć określone w art. 114 ust. 3 ustawy o SM okoliczności łagodzące, które powinny zostać uwzględnione przez organ dyscyplinarny przy wymierzaniu kary dyscyplinarnej. Mam tu na myśli przede wszystkim obowiązek uwzględnienia faktu, że obwiniony funkcjonariusz Straży Marszałkowskiej poinformował przełożonego o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego przed wszczęciem postępowania albo podjął starania o zmniejszenie jego skutków. Również mechanizm¹⁹, który funkcjonuje w postępowaniu wznowieniowym: jeżeli obwinionemu wymierzono karę łagodniejszą, ulegając uchyleniu dotychczasowe skutki kary, realizuje bezpośrednio standard słuszności proceduralnej. Aktualizuje się on także w sytuacji, gdy w ramach procedury o wznowienie postępowania orzeczenie kary surowszej jest możliwe tylko wówczas, kiedy wznowienie następuje z urzędu, a orzeczona kara jest rażąco niewspółmierna do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego²⁰.

Podstawowym elementem słuszności proceduralnej jest prawo do obrony²¹. Jego istota polega na tym, że obwiniony funkcjonariusz może bronić swych interesów w toku postępowania oraz korzystać z pomocy obrońcy. Ustawa o SM przewiduje dla obwinionego zarówno instrumenty obrony materialnej, jak i formalnej, co należy odnotować z aprobatą.

Jeśli chodzi o tę pierwszą kategorię, w kontekście standardu słuszności proceduralnej powstaje problem zakresu dopuszczalności działań obronnych obwinionego. W mojej ocenie tworzą go uprawnienia do przeciwstawienia się zarzutom oskarżenia. Mogą mieć one zarówno charakter aktywny (na przykład kwestionowanie przemawiających przeciwko niemu dowodów, udział w czynnościach proceduralnych, przedstawienie dowodów na poparcie własnych twierdzeń), jak i pasywnych (na przykład odmowa składania wyjaśnień). W żadnym przypadku wykorzystanie uprawnień tworzących prawo do obrony, ani nawet brak współpracy z organami dyscyplinarnymi nie może być kwalifikowane jako utrudnianie postępowania i obciążać funkcjonariusza przy wymiarze kary. Z drugiej jednak strony należy zaakcentować, że przysługujące obwinionemu prawa nie mogą być nadużywane i w efekcie dysfunkcjonalizować przebiegu procedury dyscyplinarnej. Oczywiście jest stwierdzenie, że nie może on podejmować działań nielegalnych, choćby takich jak zastraszanie świadków przewinienia.

Analizując prawo do obrony na gruncie art. 124 ust. 1 ustawy o SM, powstaje pytanie, czy wyliczenie uprawnień obwinionego ma charakter enumeratywny. W moim przekonaniu wyliczenie to ma charakter *quasi* enumeratywny, ponieważ poza wskazanymi w nim uprawnieniami w ustawie tej występują także inne kategorie uprawnień

¹⁹ Por. art. 139 ust. 4 ustawy o SM.

²⁰ Por. art. 139 ust. 3 ustawy o SM.

²¹ Por. P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2008, passim; P. Kruszyński, *Zasada prawa do obrony w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – zagadnienia wybrane*, [w:] *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, Warszawa 2005, s. 585 i in.

(na przykład prawo do złożenia odwołania, prawo do złożenia wniosku o wznowienie postępowania) służące obronie interesów obwinionego. Nie zmienia to jednak faktu, że wyliczone w art. 124 ust. 1 ustawy o SM uprawnienia w zakresie przedmiotowym do nich odnoszącym się mają przymiot taksatywności. Tego rodzaju opcja interpretacyjna koreluje z poglądem²², że prawo do obrony obowiązuje w granicach i formach określonych w ramach systemu prawnego. Dotyczy to także obrony w znaczeniu formalnym. Jednak działalność obrońcy w postępowaniu dyscyplinarnym nigdy nie eliminuje akcji obrończej obwinionego²³. Zachowuje on zawsze prawo do podejmowania czynności proceduralnych osobiście bądź zamiast obrońcy.

Ideą słuszności proceduralnej przesiąknięte są też regulacje chroniące słuszne interesy rodziny zmarłego funkcjonariusza Straży Marszałkowskiej. Osoby uprawnione do renty rodzinnej po nim posiadają ustawowo zadekretowane uprawnienie do złożenia wniosku o wznowienie postępowania²⁴. Co więcej, mają one nawet prawo wnoszenia w ramach tej procedury środków zaskarżenia. Tego rodzaju rozwiązanie realizuje, istotny praktycznie, pierwiastek słuszności proceduralnej.

Kolejnym fundamentalnym standardem sprawiedliwości proceduralnej, który w szerszym zakresie odnosi się do postępowania dyscyplinarnego funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej, jest jego racjonalność. Z aksjologicznego punktu widzenia dla jego realizacji istotne znaczenie ma obiektywizm orzekania. W ujęciu podmiotowym faktor ten dotyczy eliminacji z działalności organów dyscyplinarnych subiektywizmu oraz kierunkowego nastawienia do sprawy. Chodzi tu o instytucje i mechanizmy służące ograniczaniu tego rodzaju negatywnych zjawisk. Szczególne znaczenie mają w tej materii regulacje służące pozostawieniu poza postępowaniem osób bezpośrednio zainteresowanych w sprawie, bądź zawodowo albo personalnie powiązanych z obwinionym funkcjonariuszem Straży Marszałkowskiej. Mam tu na myśli przede wszystkim postanowienie art. 122 ust. 3 oraz 4 analizowanej ustawy. Przepisy te określają, w jakich okolicznościach ma miejsce wyłączenie organów dyscyplinarnych.

Racjonalności proceduralnej służą też przepisy regulujące uzasadnienie rozstrzygnięć dyscyplinarnych. Dotyczą one nie tylko orzeczeń dyscyplinarnych (art. 130 ust. 2 pkt 6 ustawy o SM), ale również postanowień (art. 118 ust. 6 pkt 5 ustawy o SM) i odnoszą się nie tylko do postępowania pierwszoinstancyjnego, ale również drugoinstancyjnego.

Immanentną cechą racjonalności postępowania jako standardu sprawiedliwości proceduralnej jest szybkość przeprowadzenia procedury. Truizmem, w tym kontekście, będzie stwierdzenie, że czas, w jakim sprawa zostaje prawomocnie zakończona, w istotnym, a wielokrotnie w decydującym wymiarze, rzutuje na poczucie sprawiedliwości, nie tylko obwinionego czy pokrzywdzonego, ale także osób trzecich, na przykład funkcjonariuszy

²² Por. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 302.

²³ Por. art. 124 ust. 5 ustawy o SM.

²⁴ Por. art. 138 ust. 2 ustawy o SM.

szy Straży Marszałkowskiej zainteresowanych jej przebiegiem. Oznacza to, że procedura dyscyplinarna powinna być prowadzona bez nieuzasadnionej zwłoki i trwać możliwie najkrócej zgodnie z zasadą *delayed justice – non justice*. Służą temu celowi rozmaite mechanizmy temporalne wkomponowane w tryb postępowania dyscyplinarnego. *De lege lata* istotne znaczenie mają również terminy o charakterze proceduralnym. Ich celem jest zawsze przeciwdziałanie przewlekłości postępowania, nie tylko przez strony, ale również przez organy dyscyplinarne. W ujęciu funkcjonalnym szczególnie doniosłością cechują się terminy maksymalne (na przykład terminy określające czas trwania czynności dowodowych – art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o SM; terminy do sporządzenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem - art. 130 ust. 5; terminy do wnoszenia środków zaskarżenia – art. 131 ust. 1 *in fine*). Wszystkie one realizują bezpośrednio standard racjonalności proceduralnej.

Instrumentem sprzyjającym standardowi racjonalności są także mechanizmy dewolucji proceduralnej. Ustawa o SM przewiduje *explicite* przejście sprawy dyscyplinarnej przez wyższego przełożonego (art. 118 ust. 2 i art. 130 ust. 7). Tego rodzaju instrumenty mogą być skutecznym narzędziem optymalizacji przebiegu konkretnej sprawy. Umiejętne korzystanie z mechanizmów fakultatywnej dewolucji może być istotnym sposobem na usprawnienie przebiegu postępowania dyscyplinarnego, nie może być jednak motywowane politycznie.

Przedstawione tutaj zagadnienia wskazują, że przepisy ustawy o SM realizują wskazane standardy sprawiedliwości proceduralnej. Nie można jednak przemilczeć faktu, że pomijają one niektóre, fundamentalne mechanizmy dla procedur represyjnych. Mam tu na myśli na przykład zasadę domniemania niewinności obwinionego, zasadę *in dubio pro reo* oraz zasadę swobodnej oceny dowodów. Stąd też postuluję *de lege ferenda* wprowadzenie odpowiednich regulacji do ustawy o SM. Dlatego z definitywną oceną procedury dyscyplinarnej funkcjonariuszy SM poczekać należy, aż procedury będą stosowane w praktyce sejmowej.

Bibliografia

- Adamiak B., Borkowski J., *Kodeks postępowania administracyjnego*, Komentarz 2012.
- Borucka-Arctowa M., *Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej i jej rola w okresie przemian systemu prawa – analiza teoretyczna i funkcjonalna*, [w:] K. Pałeczki (red.), *Dynamika wartości w prawie*, Kraków 1997.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971.
- Gilligan D.J., Langan R.H., Nicandrou C.S., *Administrative Justice in the New European Democracies: Case Studies of Administrative Law and Process in Bulgaria, Estonia, Hungary, Poland and Ukraine*, Budapest – Oxford 1998.
- Górzyńska T., *Zasada praworządności i legalności*, [w:] W. Sokolewicz (red.), *Zasady polskiej konstytucji*, Warszawa 1990.

Izydorczyk J., *Aksjologiczne uzasadnienie obowiązywania zasady legalizmu w polskim procesie karnym*, [w:] B. Dudzik, J. Kosowski, E. Kruk, I. Nowikowski (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Lublin 2015.

Kmieciak Z., *Idea sprawiedliwości proceduralnej w prawie administracyjnym (Założenia teoretyczne i doświadczenia praktyki)*, PiP 1994, z. 10.

Krawiec S. [w:] T. Woś (red.), *Postępowanie administracyjne*, Warszawa 2013.

Kruszyński P., *Zasada prawa do obrony w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – zagadnienia wybrane*, [w:] *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, Warszawa 2005.

Oniszczyk J., *Koncepcja prawa*, Warszawa 2004.

Poklewski-Kozieł K., *Due process of law*, [w:] W. Sokolewicz (red.), *Instytucje i doktryny prawno-polityczne Stanów Zjednoczonych*, Wrocław 1974.

Rawls J., *Liberalizm polityczny*, przeł. A. Romaniuk, Warszawa 1998.

Summers R.S., *Evaluating and Improving Legal Process – a Plea for Process Value*, “Cornell Law Review” 1947, nr 1,

Rogacka-Rzewnicka M. [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. 3: *Zasady procesu karnego*, red. P. Wiliński, Warszawa 2014.

Sarnecki P., *Rzeczpospolita Polska państwem prawnym*, [w:] P. Sarnecki (red.), *Prawo konstytucyjne Rzeczpospolitej Polskiej*, Warszawa 2014.

Stelmach J., *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1999.

Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2008.

Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992.